

Niedzielną wieczór w Teatrze Polonia. Krystyna Janda (53 l.) i Joanna Szczepkowska (53 l.) czule się obejmują. To istny cud!

Skończyły wojnę

Po tym jak przez ponad dwa lata nie odzywały się do siebie ani słowem, dwie wielkie aktorki Krystyna Janda (53 l.) i Joanna Szczepkowska (53 l.) podały sobie ręce i... rzuciły się sobie w ramiona. Wojna, którą rozpętały, gdy Szczepkowska została członkiem rady artystycznej Teatru Powszechnego, a Janda w proteście zwolniła się z pracy, dobiegła końca w niedzielę w Teatrze Polonia.

– Teatr jest miejscem rzeczy niemożliwych – komentuje to wydarzenie w rozmowie z **Faktem** Joanna Szczepkowska. – Ten moment pogodzenia się musiał w końcu nastąpić – dodaje. A wszystko dzięki ich dzieciom. Córka Szczepkowskiej – Hanna Konarowska (23 l.), i córka Jandy – Maria Seweryn (31 l.), grają główne role w jednym spektaklu. Gdy się zaprzyjaźniły, ich mamy doszły do wniosku,

że dalsza wojna nie ma sensu. I w gruncie rzeczy jest bardzo śmieszna.

A jeszcze niedawno wydawało się, że nigdy się nie pogodzą. Obie panie wylewały na siebie kubły pompy... Teraz być może znów będą razem pracować. TP



Znane aktorki zrozumiały, że nie ma co się bić